



*st. asp. Tomasz Organek
specjalista Zespołu Operacji Policyjnych
Sztab Policji KWP w Białymstoku
koordynator policjantów – spottersów*

Spotter (ang.) należy tłumaczyć jako wywiadowca, obserwator. Nasuwają się więc pierwsze skojarzenia dotyczące tego, czym spotters może się zajmować. W Internecie trafiamy na jakiś konkretny: „Wszyscy stoją na trybunach, gorąco dopingują swoją drużynę i obserwują przebieg piłkarskiego meczu. Wśród kibiców – policjant. Spotters, specjalnie wyszkolony funkcjonariusz, którego zadaniem jest utrzymywanie kontaktów z klubem, z kibicami i z osobami odpowiedzialnymi za zabezpieczenie imprez¹” i dalej: „Ma rozpoznawać i rozwiązywać stadionowe problemy. Być mediatorem i łącznikiem między kibicami, klubami, ochroną a policją. Ale także dopingować ukochaną drużynę. Spotters to dwa w jednym: policjant i kibic². Policjant i kibic... jakby paradoks, bo wszyscy dobrze wiedzą, jak wygląda starcie policja vs kibice. Ci, którzy przychodzą na stadiony, już na pamięć znają przyśpiewki o wielkiej miłości i szacunku panujących w owym związku. Czy jesteśmy w stanie obalić stereotypy? Zmienić coś, co wydaje się być wryte w przynależność do kibicowskiej „rodziny” jak biały orzeł w czerwone tło? Podjąć współpracę... WSPÓŁPRACĘ...? Na to i inne pytania będę się starał udzielić odpowiedzi w swojej pracy.

SPOTT



ERS W POLICJI



Przez bardzo długi okres na świecie, w tym przede wszystkim na Starym Kontynencie, służby porządku publicznego minimalizowały problem chuligaństwa stadionowego. Dopiero dramatyczne zajścia, niejednokrotnie połączone z ofiarami śmiertelnymi, zmusiły rządy europejskie do podjęcia konkretnych przedsięwzięć w zwalczaniu degeneracji środowiska kibiców. Oceniono, że ważną rolę w tej materii mogą odegrać policjanci, których zadania wykracza poza dotychczas przyjęte kanony³.

I tak po drastycznych zajściach na piłkarskich stadionach z udziałem kibiców z wysp, Anglicy w 1985 r. w swoich formacjach powołali spottersów – policjantów, którzy zajmują się problematyką związaną ze środowiskiem kibiców piłkarskich. Do każdego klubu został przydzielony spotters, którego dobrze znają kibice, a on wszystko wie o swoich kibicach i chuliganach identyfikujących się z jego drużyną piłkarską. Jako kolejną instytucję spottersa powołali do życia Niemcy. Nastąpiło to 26 sierpnia 1991 r. i było efektem incydentów, do jakich dochodziło z udziałem niemieckich kibiców w latach 80. i 90. XX wieku. Wyjątkowy poziom agresji demonstrowali szczególnie pseudokibice z landów wschodnich.

Następni byli Holendrzy w 1997 r. po tym, jak na jednej z holenderskich autostrad doszło do zaplanowanej walki pomiędzy kibicami Ajaxu Amsterdam i Feyenoordu Rotterdam. W wyniku konfrontacji śmierć na miejscu poniósł jeden z kibiców Ajaxu. Wydarzenie to spowodowało nowe decyzje policji holenderskiej w zakresie zwalczania chuligaństwa stadionowego. Od tego czasu m.in. na każdy mecz rozgrywany na terenie Holandii były wysyłane dwuosobowe zespoły spottersów. Zespoły te do chwili obecnej odgrywają wiodącą rolę w zabezpieczeniu meczów piłki nożnej⁴.

W czerwcu 1999 r. spottersi pojawili się w policji austriackiej. Motywem, którym kierowały się władze tego kraju, było dramatyczne wydarzenie w czasie Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej we Francji. Zaatakowany i pobity przez niemieckich chuliganów francuski policjant Daniel Nivel pozostawał w śpiączce przez sześć tygodni. W efekcie doznanych obrażeń został trwale sparaliżowany⁵.

W Belgii można było spotkać spottersów na stadionach od lat 90., ale ich oficjalne powołanie w policji belgijskiej nastąpiło dopiero w 2002 r.

Kilka lat temu, w celu powstrzymania fali chuligaństwa stadionowego, polska Policja podjęła działania zaradcze. Po wprowadzeniu wewnętrznych, aktualizowanych w oparciu o realne potrzeby, aktów prawnych, opracowano nową, przełomową ustawę o bezpieczeństwie imprez masowych oraz powołano w strukturach polskiej Policji instytucję spottersa⁶.

Spottersi w Polsce działają już od kilku lat. Największe doświadczenie zbierali w 2008 r., gdy pracowali z polskimi kibicami w czasie Mistrzostw Europy rozgrywanych w Austrii i Szwajcarii⁷.

Podjęcie walki z przestępcami stadionowymi praktycznie w każdym kraju Europy poprzedzone było tragicznymi w swych skutkach wydarzeniami. Czy to tragedia ze stadionu w Brukseli, czy pojedyncze ofiary śmiertelne w walkach zwaśnionych grup pseudokibiców spowodowały w poszczególnych krajach wprowadzanie w szeregach Policji wyspecjalizowanych policjantów – spottersów, którzy dobrze znają fanów swojej drużyny i wiedzą, kogo na co stać i jak z nimi postępować. Policjanci ci uczestniczą we wszystkich meczach swojej drużyny, zarówno tych na miejscu, jak i tych wyjazdowych. Kibice ich znają, wiedzą, ile mogą stracić, przekraczając granice prawa, w związku z czym z reguły na sam widok spottersa odstępują od działań niezgodnych z prawem.

SPOTTERS W POLICJI ANGIELSKIEJ

„Chuligaństwo futbolowe to nasz wynalazek. Ale to właśnie my najlepiej sobie z nim poradziliśmy” – mówi Steve Double, rzecznik prasowy Angielskiej Federacji Piłkarskiej. Ten „wynalazek” liczy sobie ponad sto lat. Pierwsza wzmianka o chuligańskich wybrykach na meczu piłkarskim pochodzi z 1888 r. Dziennik „Athletic News” donosił: „Killkusetosobowa grupa agresywnych kibiców zepchnęła część widzów na płytę boiska. I tych niesfornych, i tych spokojnych zawzięcie pchała policja, biła pałkami i kopała, z idiotycznym upodobaniem oddając się brutalnej walce”⁸.

W Europie pierwsi spottersi pojawili się w Anglii, w 1985 r. Miało to miejsce po tragedii, do jakiej doszło przed meczem finałowym o Puchar Europy (39 ofiar) pomiędzy drużynami FC Liverpool i Juventus Turyn na stadionie Heysel w Brukseli. Po tych wydarzeniach władze brytyjskie utworzyły w strukturach policji stanowiska spottersów, którzy w pierwszej kolejności objęli swoim zainteresowaniem kibiców FC Liverpool⁹.

Wprowadzenie spottersa nie przyniosło od razu oczekiwanego rezultatu. Potrzebny był czas i kolejne radykalne zmiany, które przyszyły po 15 kwietnia 1989 r., kiedy to ponad 25 tysięcy kibiców Liverpool FC wybrało się na półfinałowy mecz FA Cup (Puchar Angielskiej Federacji). Rywalem The Reds, podobnie jak rok wcześniej, była drużyna Nottingham Forest. Spotkanie, jak rok wcześniej, rozgrywano na stadionie Sheffield Wednesday – Hillsborough. Sportowy spektakl trwał zaledwie, a może aż sześć minut. Został brutalnie przerwany po tym, jak na trybunach, w sektorach i wreszcie na samej murawie doszło do jednej z największych stadionowych tragedii, jaką mógł oglądać świat. Dziewięćdziesięciu sześciu niewinnych kibiców Liverpool FC nigdy nie powróciło z tego meczu do domu, a na stadionie Anfield Road w Liverpool pozostanie na zawsze 96 wolnych miejsc. Anglia nigdy nie przeżyła takiej tragedii, Anglia była zdruzgotana, Anglia była w szoku i żałobie, Anglia musiała się zmienić. I Anglia się zmieniła. Symbole śmierci z Hillsborough – żelazne płoty, ogrodzenia i bariery raz na zawsze zniknęły z angielskich stadionów¹⁰.

Po wydarzeniach z Sheffield oraz tych na stadionie Heysel w Brukseli ówczesna premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher wypowiedziała wojnę futbolowym chuliganom. Na jej polecenie prezes sądu najwyższego Lord Popplewell sporządził raport na temat bezpieczeństwa na stadionach. Zażądał, by w angielskim prawie karnym znalazły się zapisy dotyczące kibiców i żeby sądy mogły wydawać na nich wyroki tuż po złapaniu na chuligańskich wybrykach. Zaproponował też, by na każdego kibica nałożyć obowiązek posiadania identyfikatora z numerem i fotografią. Temu, kto zakłóciłby porządek, klub – po wyroku sądowym – konfiskowałby identyfikator, co czyniłoby go *persona non grata* na wszystkich ligowych stadionach¹¹.

Rozwiązania Popplewella zostały zastosowane:

- wprowadzono zakazy stadionowe, które są bardzo restrykcyjnie przestrzegane;
- stadiony mogące pomieścić ponad 10 tysięcy widzów zostały zmodernizowane i w tej chwili są na nich tylko miejsca siedzące;
- płytę boiska od kibiców przestały odgradzać grube, stalowe kraty;
- wtargnięcie na murawę wpisano do katalogu przestępstw;
- na stadionach i wokół nich zastosowano monitoring, który pozwala śledzić każdy ruch.

Ponadto w Anglii utworzono:

- Football Policing Unit – organ doradczy umiejscowiony przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych zajmujący się

pracami legislacyjnymi związanymi z przepisami dotyczącymi bezpieczeństwa na meczach piłki nożnej;

- Football Unit – specjalną jednostkę Scotland Yardu, w której pracuje 92 oficerów policji – czyli tyle, ile jest zawodowych drużyn piłkarskich w Anglii i Walii.

Football Unit współpracuje z oficjalnymi klubami kibica wszystkich 92 drużyn. Na przykład fani Manchesteru United przed każdym meczem wyjazdowym drużyny w europejskich pucharach dostają szczegółowe instrukcje, jak uniknąć kłopotów z kibicami drużyny przeciwnej i obcą policją. Przed meczem Manchesteru z Feyenoordem Rotterdam w obecnej edycji Ligi Mistrzów 3,5 tysiąca fanów MU otrzymało takie pouczenie: „Pamiętajcie, że z powodu złej sławy, jaką cieszą się angielscy kibice, holenderska policja będzie stosować wobec was „zero tolerancji”. Byle pretekst będzie okazją do brutalnego ataku. Nikt po alkoholu, nawet „małym piwie”, nie zostanie wpuszczony na stadion. Pamiętajcie, że kibice Feyenoordu również mają sławę brutalnych chuliganów. Będą starali się was sprowokować. Bądźcie głusi na wszelkie takie próby”. Na koniec krótkie przesłanie od szefa holenderskiej jednostki policyjnej: „Jesteśmy obecni tylko na ulicach i w pobliżu stadionu. Nie będziemy wam przeszkadzać w oglądaniu meczu. Wszystkich was będziemy traktować jak gości – ale jeśli coś złego się zdarzy, będziemy musieli pokazać inną twarz”¹².

Również w każdym mieście są specjalne wydziały, które zajmują się problemem kibiców piłki nożnej. W Londynie to Football Intelligence Unit (CO 11) zajmujący się 13 klubami piłki nożnej oraz niższymi ligami, a także rozgrywkami amatorskimi. Poza piłką nożną do zadań CO 11 należy również prowadzenie spraw związanych z protestami, demonstracjami oraz przygotowaniami do najbliższej olimpiady.

„Każdy klub ma pełnoetatowego „aniola stróża”, który od lat chodzi na wszystkie mecze i bierze udział w wyjazdach drużyny” – mówi Adrian Appleby, szef FU. „Dzięki temu znamy twarze i nazwiska większości chuliganów”¹³. To policjanci spottersi, którzy działają jawnie. Są dobrze widoczni, służbę pełnią w umundurowaniu i specjalnych odblaskowych kamizelkach. Są znani w środowisku kibiców i oni je dobrze znają.

W terminologii używanej w policji angielskiej mianem „spotter” określa się policjanta zajmującego się problematyką związaną ze środowiskiem kibiców piłkarskich, który:

- odpowiada za kontakt z kibicami;
- prowadzi rozpoznanie środowiska kibiców;
- identyfikuje zagrożenia;
- współpracuje z władzami klubu piłkarskiego¹⁴.

SPOTTERS W POLICJI NIEMIECKIEJ

W Niemczech jest 16 landów i każdy z nich posiada własny parlament, rząd i policję. Bezpieczeństwem państwa zarządza 16 ministrów spraw wewnętrznych – każdy land ma własnego ministra i pracuje zarówno w oparciu o przepisy ogólnokrajowe, jak i o przepisy wewnętrzne. Policja niemiecka jest zdecentralizowana i w przypadku wykorzystywania policjantów z innych landów np. przy zabezpieczeniach dużych imprez masowych koszty z tym związane ponosi właściwy land. Policjanci realizujący zadania poza własnym landem muszą przestrzegać prawa miejscowego.

Jest również policja federalna, zorganizowana na terenie Niemiec w jedno Prezydium (centrala), 9 dyrekcji i 77 placówek. W jej skład wchodzi m.in. policja federalna „kolejowa”, która realizuje zadania związane z zabezpieczeniem zorganizowanych grup kibiców w pociągach na terenie Niemiec. I w zasadzie to ona odpowiada za zabezpieczenie przejazdu zorganizowanych grup kibiców w pociągach, jednakże w przypadku

dużych zagrożeń występuje z wnioskami do oddziałów prewencji o wsparcie.

Do pracy z kibicami są powołani etatowi spottersi w policji, klubie oraz zatrudnieni przez miasto jako pracownicy socjalni. Spotters policyjny współpracuje z:

- federacją piłkarską,
- klubem,
- kibicami,
- innymi spottersami.

Instytucja spottersa funkcjonuje również w policji kolejowej. Zajmuje się on m.in. zarządzaniem informacjami, bezpośrednią wymianą informacji pomiędzy zainteresowanymi policjami – spotters policji krajowej, spotters klubowy, osoba wyznaczona z firmy Niemiecka Kolej – z innymi dyrekcjami oraz służbami zagranicznymi. Prowadzi rozpoznanie środowiska kibiców w pobliżu stacji kolejowych.

W tzw. pociągach nadzwyczajnych, wynajętych przez klub, z kibicami jedzie spotters z klubu i 2 spottersów z policji kolejowej. W sytuacji, gdy kibic narozrabia, dyrekcja kolei jako właściciel może mu nałożyć karę w postaci zakazu poruszania się pociągami na terenie całego kraju od roku do 3 lat.

Kibice są podzieleni na kategorie:

- podczas meczów ligowych występują trzy kategorie kibica: A (spokojni), B (mogący stwarzać zagrożenie), C (agresywni);
- podczas meczów międzynarodowych kibice są kwalifikowani na dwie kategorie A i B, kategoria A – spokojni, nigdy niestwarzający problemów; B – mogący stwarzać zagrożenie i agresywni.

W Niemczech rozpoznaniem chuliganów zajmują się specjalnie utworzone komórki „spottersi”. Komórki te działają przy wszystkich jednostkach Policji, na terenie których znajdują się kluby piłkarskie. Rozpoznaniem są objęci wyłącznie kibice kategorii B i C. Policjanci pracujący w tych komórkach znają kibiców z podległego terenu, ich zachowania i obyczaje, potrafią również ich rozpoznać¹⁵. Ich głównym zadaniem jest aktywny udział w opracowaniu analizy ryzyka oraz znajomość przeglądu klubu kibica. Mają znać barwy, kategorie, sposób zorganizowania, infrastrukturę stadionu oraz na bieżąco przekazywać informacje policjantom zajmującym się zabezpieczeniem meczu. Przed każdym meczem, na 4 dni przed jego organizacją (do każdego wtorku), sporządzają raport ze wskazaniem trasy przejazdu, stopnia zorganizowania. Przesyłają je do właściwej jednostki policji oraz Narodowego Punktu Kontaktowego (ZIS). Narodowy Punkt Piłki Nożnej na podstawie przesłanych raportów tworzy jeden jednolity spis, w którym kwalifikuje dane mecze i przesyła je do wszystkich landów celem wykorzystania. Po zabezpieczeniu spottersi sporządzają raport końcowy, który przesyłają do Narodowego Punktu Kontaktowego. W raporcie końcowym podsumowują, czy potwierdziły się informacje zawarte w raporcie początkowym i analizie ryzyka. Jeżeli następuje zmiana informacji po wtorku, informacje spotters przekazuje tylko do zainteresowanej jednostki Policji, a wszystkie informacje ujmują w podsumowaniu raportu końcowego.

W zakresie obiegu informacji mogącej mieć wpływ na bezpieczeństwo imprezy wiodącą rolę pełnił ZIS. Z uwagi na organizację policji niemieckich, wszystkie informacje były przekazywane za pośrednictwem ZIS do policji właściwej ze względu na miejsce imprezy. ZIS pełnił również rolę centralnego punktu wymiany informacji z zagranicą, a także koordynował pracę wszystkich zagranicznych delegacji policyjnych (poza siłami policji zagranicznych skierowanymi do współpracy z policją federalną). ZIS jest instytucją funkcjonującą na poziomie federalnym, koordynującą nie tylko wymianę informacji, ale także działania policjantów zajmujących się

problematyką rozpoznania środowisk kibiców i współpracą z klubami piłkarskimi (za pośrednictwem swoich odpowiedników funkcjonujących w policjach poszczególnych landów – LIS). Odpowiada również za współpracę międzynarodową w zakresie bezpieczeństwa meczów piłkarskich¹⁶.

To spotters odpowiada za:

- zbieranie informacji zarówno z pionu prewencji, jak i z pionu kryminalnego i opracowanie tzw. zbiorczej analizy, w której zawiera dane dotyczące klubu sportowego, informacje dotyczące kibiców z ich podziałem na poszczególne kategorie; analiza ta podlega ocenie ministrów pod kątem postępu w skali rozpoznania;
- dokonuje podziału kibiców na kategorie.

Kolejną dziedziną działalności spottersów jest przetwarzanie informacji związanej z naruszeniami prawa. Jeżeli zaistnieje przestępstwo, to oni muszą przyjąć protokół zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchują świadków. Dotyczy to wszystkich popełnionych przestępstw kryminalnych i administracyjnych na danym meczu. Osobiście prowadzą postępowanie przygotowawcze w stosunku do swoich kibiców, którzy są sprawcami, jak również przesłuchują świadków tego zdarzenia.

Policja wobec kibiców kategorii B i C planujących wyjazd na mecz międzynarodowy może wystąpić do urzędu z wnioskiem o zatrzymanie im paszportu na czas wyjazdu. Prawnie istnieje możliwość wystąpienia do sądu o przywrócenie paszportu, ale jeszcze się nie zdarzyło, aby sąd pozytywnie rozpatrzył taki wniosek.

W przypadku ujawnienia na obiekcie osoby mającej zakaz stadionowy jest ona zatrzymywana i doprowadzona do miejsca zatrzymań, gdzie udaje się spotters. Tam jest przyjmowane zawiadomienie przez spottersa, są prowadzone czynności procesowe i następuje przekazanie sprawy do sądu, który najczęściej, oprócz kary, orzeka przedłużenie obowiązywania zakazu.

Policja niemiecka, na podstawie wyników badań i doświadczeń zebranych od lat 80., stwierdza, że aby zmniejszyć liczbę pseudokibiców kategorii B i C, należy podejmować bezpośrednie kroki w stosunku do nowych kibiców, którzy pojawiają się w grupie. To da efekt dopiero wtedy, kiedy wszyscy kibice będą rozpoznani. Nowe osoby policja musi objąć szczególną „troską”. Takie działanie przyczyniło się do zmniejszenia liczby kibiców kategorii B. Przyjęta zasada policji w Niemczech to „zero tolerancji dla nowych kibiców kategorii B”, którzy pojawiają się w fanklubie. Dzięki spottersowi, który osobiście prowadzi czynności, są oni karani za najdrobniejsze wykroczenia. W ten sposób wpaja się im zasada: „Jak chcesz należeć do klubu, to zachowuj się właściwie na meczach”. Ten rodzaj działań odstrasza potencjalnych młodych przestępców, którzy pojawiają się w grupie pseudokibiców. Są to najczęściej osoby w wieku 16 lat, z reguły popełniające drobne wykroczenia. Konsekwencja działań policji sprawia, że zaczynają się właściwie zachowywać.



Spottersi podczas meczu Polska – Ukraina w Łodzi

Policja niemiecka ma również, istniejący od kilku lat, stały zespół policjantów – spottersów, którzy uczestniczą we wszystkich meczach reprezentacji. Zespół ten, złożony z policjantów pracujących we wszystkich landach, współpracuje z niemieckim Związkiem Piłki Nożnej oraz organizuje i prowadzi m.in. szkolenia dla policjantów – spottersów¹⁷.

SPOTTERS W POLSKIEJ POLICJI

W Polsce od przeszło 30 lat realizacja zadań związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa podczas rozgrywek sportowych jest wyzwaniem, które nie znalazło satysfakcjonującego rozwiązania. Niepowodzenia inicjatyw podejmowanych w tym obszarze znajdowały swoje odzwierciedlenie w zainteresowaniu środków masowego przekazu i opinii publicznej, w tym także publiczności imprez sportowych. Przez lata poziom bezpieczeństwa ulegał wahaniom. Miały na to wpływ różne czynniki, w tym przede wszystkim lekceważenie rozmiarów zjawiska lub wręcz negowanie istnienia problemu. W latach 70. i 80. skrzętnie ukrywano go przed społeczeństwem¹⁸.

Wyrzyskim przykładem tego okresu jest finał Pucharu Polski rozegrany w dniu 9 maja 1980 r. w Częstochowie, gdzie doszło do starć sympatyków Legii Warszawa i Lecha Poznań. To właśnie wówczas po raz pierwszy na wielką skalę pojawił się w Polsce problem chuligaństwa przy okazji imprezy sportowej, więc organizatorzy imprezy oraz milicja nie byli zupełnie przygotowani na taki obrót wydarzeń. Ze względów propagandowych prawdziwy bilans starć został przez władze utajniony, choć wiadomo, że oprócz setek rannych (w tym kobiet i dzieci) były ofiary śmiertelne¹⁹.

W tamtych czasach samo pokazanie się na stadionie rywali było aktem odwagi. Nie było policyjnych kordonów zabezpieczających skórę futbolowych kamikadze. Ci, którzy zdobyli się na samobójczy krok wyjazdu do miasta rywala, często obrywali²⁰.

Przełom lat 90. XX wieku to okres raczkującej demokracji i odwilży, którą w celu realizacji własnych interesów wykorzystali stadionowi chuligani. Budowali swoją „potęgę”. Korzystali z praw, które niósł za sobą nowy ustrój, obowiązki na-



Spottersi podczas meczu Szalwe – Wisła

tomiast lekceważyli. Na stadionach pojawili się skinheadzi ze swoim skrajnym nacjonalizmem i rasizmem. Już w połowie lat 90. swoboda, jaką posiadali chuligani, pozwoliła na zakładanie nieformalnych ugrupowań, które często przeradzały się w organizacje przestępcze. Z czasem osiągnęli taką przewagę na stadionach, że wraz ze swoimi sympatykami stanowili siłę, z którą musiały się liczyć kluby i organizacje piłkarskie. Taka dominacja zachęciła chuliganów do terroryzowania kibiców, działaczy, a nawet piłkarzy. Publiczność zaczęła się bać o swoje bezpieczeństwo. Niezadowolona ze zniewolenia panującego na obiektach sportowych wycofywała się do bezpiecznych pubów i domów²¹. Chuligani podzielili publiczność na tych, co są z nimi, zastraszając tych, co są innego zdania, oraz przejęli kontrolę nad ultrasami, uważając się za ich „zbrojne ramię”, które miało bronić ich oraz barw klubowych.

Ultras to grupa kibiców, przeważnie zorganizowana, która zajmuje się wyjazdami, oprawą meczów i dopingiem na stadionie (szale, koszulki, flagi, race, środki pirotechniczne, tworzenie tzw. flag „sektorówek”, serpentyny, konfetti, balony i kartony tworzące układy choreograficzne itd.), tym wszystkim, co powoduje, że na meczach jest kolorowo i radośnie. Dla nich liczy się praktycznie wszystko, co jest związane z ich ukochanym zespołem. Począwszy od strony sportowej, na kibicowaniu skończywszy²². Nigdy nie byli zainteresowani przemocą na stadionie.

Kilka lat temu, w celu powstrzymania fali chuliganstwa stadionowego, polska Policja podjęła działania zaradcze. Po wprowadzeniu wewnętrznych, aktualizowanych w oparciu o realne potrzeby aktów prawnych, opracowano nową, przełomową ustawę o bezpieczeństwie imprez masowych oraz powołano w strukturach polskiej Policji instytucję spotter-sa²³. Jego celem jest wyeliminowanie chuliganów z polskich stadionów lub zmiany ich światopoglądu, co bezpośrednio przyczyni się do powrotu prawdziwych kibiców na stadiony i odzyskania wśród nich zaufania do Policji.

Pojęcie „spotters” w Policji polskiej pojawiało się od 2005 r. w korespondencji ustnej oraz pisemnej, natomiast nie weszło do języka w oficjalnej dokumentacji służbowej. Spottersami określano głównie policjantów, którzy realizowali zadania

podczas zabezpieczania międzynarodowych meczów piłki nożnej w kraju i za granicą. Do ich zadań należało przede wszystkim prowadzenie rozpoznania i identyfikowanie zagrożeń. Wskazywali kibiców, którzy mogli zakłócić przebieg imprezy. Z reguły spottersi działali niejawnie (Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej 2006, mecze eliminacyjne do Euro 2008). Zmiana nastąpiła w trakcie finałów Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej w Austrii i Szwajcarii. Polscy spottersi zaczęli działać jawnie – o czym z entuzjazmem informowały media, co prawda, mało trafnie określając ich „funkcjonariuszami, którzy zajmują się na co dzień zabezpieczeniem imprez masowych”²⁴.

W polskich klubach pierwsi spottersi pojawili się rok temu w Białymstoku, a następnie w Stalowej Woli. W Warszawie działają od początku tego sezonu. Przeszli już chrzest bojowy i zaczęli wypełniać swoje obowiązki²⁵.

KIM JEST SPOTTERS W POLSKIEJ POLICJI

Wszyscy stoją na trybunach, gorąco dopingują swoją drużynę i obserwują przebieg meczu piłkarskiego. Wśród kibiców – policjant. Spotters, specjalnie wyszkolony funkcjonariusz, którego zadaniem jest utrzymywanie kontaktów z klubem, z kibicami i z osobami odpowiedzialnymi za zabezpieczenie imprez. Policja nie jest wrogiem kibiców²⁶.

Spotters to wierny kibic klubu, do którego został przydzielony, a co za tym idzie – hobbysta. Owszem, przede wszystkim wykonuje on swoje obowiązki służbowe, więc jest także tym, który śledzi... nieprawidłowości w kulturalnym kibicowaniu, a także w sprawach z kibicowaniem bezpośrednio związanych²⁷.

Spotters to policjant, który z założenia jest fanem piłki nożnej, zna specyfikę swojego klubu, jego kibiców i nastrojów występujących w tym środowisku. Nie jest tajemnicą, że Policja monitoruje środowiska kibiców i ma je dobrze rozpoznane. Jednak w tym projekcie Policji zależy, aby spotters działał jawnie i przede wszystkim był znany wszystkim kibicom swojego klubu – dlatego „swojego klubu”, że policjanci także są fanami piłki nożnej i jak wszyscy kibice, tak i oni z pewnością są związani emocjonalnie z klubami, którym kibicują. Najlepiej, żeby to właśnie tacy policjanci współpracowali z kibicami. Do tej pracy będą wybierani ci, którzy doskonale rozumieją specyfikę środowisk kibiców, a także są otwarci i gotowi do współpracy z nimi²⁸.

Głównym zadaniem spottersów, czyli policjantów, którzy zajmują się na co dzień zabezpieczeniem imprez masowych, będzie współpraca z kibicami. Spotters to po prostu policjant i jednocześnie kibic. Do jego zadań należy utrzymywanie kontaktów z klubem, z kibicami i z osobami odpowiedzialnymi za zabezpieczenie imprez²⁹.

Co ważne – mają nie przenikać do środowiska kibiców pod przykrywką. Nie mają inwigilować, tylko otwarcie mówić, kim są. I próbować się dogadać³⁰.



Polscy kibice jadą na mecz Polska – Litwa do Kowna

Na czym ta współpraca miałaby polegać? W miarę możliwości, korzystając z tego, że spottersi poznają swoich kibiców i ich oczekiwania, mogliby współpracować z klubami, organizatorami imprez i przewoźnikami. W relacjach pomiędzy przewoźnikami a kibicami spotters byłby gwarantem nie tylko bezpieczeństwa, ale i uczciwych relacji w kwestiach związanych z organizacją przejazdów, planowaniem ich tras. Uczestniczyliby w odprawach przed zabezpieczeniem meczów, proponując trasy przemarszów kibiców i oceniając faktyczne, realne zagrożenie ze strony pseudokibiców i chuliganów. Na stadionach, w konfliktach ze służbami ochrony, spotters z racji swojej funkcji mógłby prowadzić mediacje pomiędzy kibicami a ochroną, pełniąc rolę „bufora”. Współpracując z kibicami, mógłby zadbać o właściwe ich traktowanie, być łącznikiem w relacjach z klubem i organizatorem, negocjując optymalne warunki przemieszczania się, wstępu, pobytu czy puli przeznaczonych dla gości biletów na mecze wyjazdowe. Po za tym spotters na każdym meczu będzie dysponował pakietem informacyjnym, w którym będą się znajdować: numer telefonu do spottersa, telefony alarmowe, opis transportu publicznego, ważne obiekty użyteczności publicznej, hotele, miejsca niebezpieczne, mapa dojazdu do stadionu, plan stadionu, informacje o meczu³¹.

W sporcie spottowanie jest rodzajem asekuracji mającej uchronić zawodnika przed zagrożeniem lub zminimalizować jego negatywne skutki. Jeżeli taka właśnie idea przyświecała twórcom koncepcji policyjnych spottersów, to należałoby rozumieć, że spotters to taki właśnie asekurant. Na meczu dba o bezpieczeństwo kibiców ze stowarzyszenia, z którym współpracuje, jeździ z nimi na mecze wyjazdowe, gdzie jest gwarantem ich bezpieczeństwa na stadionie i podczas przejazdów. Jego obecność może także zwiększać poczucie bezpieczeństwa u innych fanów piłki nożnej przybyłych na stadion, żeby obejrzeć mecz. Obecność policjanta, który jest znany w środowisku kibiców i służy pomocą w różnych sytuacjach, może zmobilizować także tych, którzy dziś boją się oglądać mecz piłki nożnej z trybun stadionu. Celem wszelkich działań spottersów nie jest inwigilacja, tylko zmiana realiów panujących na naszych stadionach. Ich filozofia pracy jest bardzo prosta: znać swoich kibiców i być znanym wśród nich, tak aby móc im pomóc w granicach prawa w różnych sytuacjach³².

No dobrze, tylko jak to zrobić, skoro dla kibica, a właściwie pseudokibica, wróg numer jeden to właśnie policjant? Czy jest cień szansy, że ci ludzie dopuszczą policjanta, nawet jeśli nie do swojego środowiska, to choć w jego pobliżu?³³

JAK SPOTTERSA WIDZĄ POLSCY KIBICE?

Zazwyczaj na internetowych forach sympatyków futbolu, a nawet na oficjalnych stronach drużyn piłkarskich, sformułowania mówiącego o wspomnianej wyżej opiece używa się



Wejście na mecz Polska – Ukraina w Łodzi

w cudzysłowie. Sugeruje to jednoznacznie, że większość kibiców nie traktuje poważnie obowiązków spottersa. Dlaczego? Kibice najczęściej tłumaczą nazwę tej funkcji jako „wtyczka”. Dowodzą w ten sposób, że według nich prawdziwym zadaniem spottersów jest donoszenie na kibiców i rozbijanie środowiska od wewnątrz³⁴.

Może o tym świadczyć następująca wypowiedź: „Nie wyobrażam sobie kibica, który kuma się z funkcjonariuszem i wyjawia jemu wszystkie swoje ewentualne sekrety. Pomysł wydaje się tak idiotyczny, że aż ciężko komentować. Swoją drogą nowe stadiony z kamerami na każdym kroku, na które nie wejdiesz bez karty kibica (zdjęcie cyfrowe i dane osobiste w bazie klubu) oraz ustawa o organizowaniu imprez masowych skuteczniej będą łagodziły obyczaje niż «policjanci – kibice»”³⁵.

Temat spottersa został również poruszony na jednym z głównych forów kibiców na stronie www.kibice.net, gdzie możemy przeczytać wypowiedzi osób posługujących się nickiem³⁶:

– „przekumaty piknik” – *„Ja do tematu spottersów podchodzę dość sceptycznie ale ostatnio sobie tak myślę ... Kibic – pies – zależy też jak bardzo będzie ogarnięty, czy jakiś Janusz czy ktoś normalniejszy, zależy od jego podejścia do pracy. Pies to pies, sami sobie dajemy radę, ale wyobraźmy sobie np. takie Mydlniki i jak by to wszystko wyglądało gdyby z Gieksiarzami był spotters/spottersi? Albo nie byłoby żadnego katowania, albo komuś grubo by się oberwało za nieuzasadnione użycie siły bo i spottersi by mocno po p...e dostali – aktualnie w tej sprawie nic się nie dzieje z tego co wiem, nikt za to nie beknął. Albo akcja „Wielec” czy wiele innych? Słowo kibica zawsze było g...o warte bo kibic to bandyta itd. niezależnie czy to sportowiec czy ludzie ze stowarzyszenia. Może jak będzie ten spotters to będzie to wyglądało trochę inaczej. Oczywiście wszystko w granicach zdrowego rozsądku i pewnych zasad – trzeba pamiętać że to dalej jest pies, że to co robi to jego praca, że jego celem jest zdobycie naszego zaufania, pełna infiltracja grup kibicowskich, o tym nie możemy zapominać bo może się to źle skończyć. Skoro to że będzie stopniowo pojawiał się na każdym stadionie i nie mamy na to wpływu to niech se jest, nie warto robić z niego wroga ale też nie robić z niego przyjaciela. No, teraz możecie mnie cisnąć”³⁷.*

– „wrocławianie*info” – *„Czasy się zmieniają więc i narzędzia walki z kibicami ulegają zmianom. Co prawda pała pozostała argumentem, ale Milicja i cały ten system ma świadomość, że ową pałą można uspokoić ludzi tylko na chwilę, a to rozwiązanie dość powierzchowne. Pałowanie może uspokoić ludzi na trybunie, ale właści-*



Spottersi podczas meczu Szalwe – Wisła

wie tylko konsoliduje kibiców do walki przeciw Milicji. Skoro nie można wytepić siłą to kombinują jak można namącić w ruchu, jak wyprać komuś mózg, jak kogoś podkupić etatem albo jakimi profitami. Jak pod płaszczykiem jakiejś formy lojalności za profity, współpracy za pomoc w drobnych sprawach kibicowskich przemycić własny interes, opanować ruch, osłabić najmocniejsze elementy. Problem stary jak świat – wielu ludziom wydaje się, że wchodząc w tego typu układziki będą i tak bronić swojego interesu. Takie tam dziecinne teorie w stylu „od środka rozwalę system”. Wbrew pozorom autorzy tego typu rozwiązań mają łeb na karku i wiedzą, że większość ludzi po czasie da się złamać uzależniając ich od współpracy choćby w sposób finansowy. Nawet teoretycznie kumaty człowiek wciągnięty w tego typu grę może zostać łatwo podkupiony albo na swój sposób zaszantażowany. Sama wątpliwość lub pytania w stylu „co o tym sądzicie” świadczą o słabym poziomie odporności na milicyjne prowokacje i pomysły rodem z UE”³⁸.

- „Majsterszyk” – „Święte słowa. Ja dodam jeszcze że moim zdaniem ci spottersi są dla medialnej manipulacji opinii publicznej. Napiszą w gazecie że Policja wyciąga ręką do kibiców, że nie są źli że chcą dobrze itp. Itd. ... Wiele ekip zapewne odmówi bądź nawet (jak Legia) nie przystąpi do rozmów i napiszą w stylu «Chuligani nie chcą współpracy». A tam gdzie się pojawi taki spotters to ułatwi prace psom. łatwiej będzie mógł wykminić i rozkminić kto jest od czego... więc i wzrośnie wykrywalność nie tylko chuliganów ale i także ultrasów odpalających race. Moim zdaniem o korzyści dla kibiców”³⁹.
- „Kibolek ZDR” – „Pies to pies, jakoś do tej pory większość ekip radzi sobie bez tego i tak powinno zostać”⁴⁰.
- „No name” – „Spotters jak już niektórzy napisali to zwyczajny konfident... może i w niektórych sytuacjach pomógłby nam kibicom np. w sprawniejszym upuszczeniu na sektor gości czy gdzieś na trasie w razie problemów z psiarnią, ale w razie jakiegoś małego nawet incydentu wskaże palcem osobę która coś tam przeskrobała bo na tym po prostu ich praca będzie polegać. Nie wierzę, że taka osoba pomoże mi wejść na stadion np. w bluzie ACAB czy pomoże załatwić większą pulę biletów dla gości w razie potrzeby, więc po co nam oni?! W ogóle ich idee są sprzeczne z światem kibiców więc osobiście mówię – NIE”⁴¹.

Nieco ostrożniejsze stanowisko prezentuje Mariusz Kalliwoda, prezes Stowarzyszenia Sympatyków Klubu Wisła Płock. „O spottersach słyszałem. Choć zastanawiałbym się, czy ta funkcja jest w ogóle potrzebna” – powiedział „Gazecie”⁴².

Podejście kibiców nie jest przychylne wobec spottersów, ale wprowadzając instytucję takiego policjanta, wszyscy się tego spodziewali. Wieloletnich antypatii nie da się przełamać jedną decyzją czy też w pojedynkę.

Dzisiaj na stadionie, niestety, nie zawsze jest bezpiecznie ze względu na wybryki chuliganów, którzy znajdują się wśród kibiców. Policjanci zajmujący się projektem, zapytani o bezpieczeństwo spottersów, odpowiadają, że ryzyko jest wpisane w ten zawód. Chuliganów można także spotkać na ulicy, nie tylko na stadionie⁴³.

Być może dzięki temu projektowi uda się zmienić negatywny dzisiaj wizerunek polskiego kibica, który jest kojarzony z chuligańskimi wybrykami, ograniczyć do minimum panujące na stadionach wśród innych kibiców poczucie strachu lub przynajmniej zminimalizować negatywny wpływ, jaki mają dzisiaj pseudokibice na młode pokolenia fanów piłki nożnej⁴⁴.

ZADANIA I ROLA SPOTTERSZA

Spotters, aby spełnić swoje obowiązki, musi:

- dysponować wiedzą o kibicach i strukturach grup nieformalnych, powiązaniach (układy, zgody, kosy), taktyce i strategii działania oraz panujących nastrojach;
- posiadać wyczerpujące informacje o pseudokibicach, co w efekcie pozbawia ich podstawowego atutu – anonimowości;
- pogłębiać swoją wiedzę poprzez śledzenie tematycznych stron i forów internetowych oraz mediów, w tym prasy sportowej i wydawnictw drugiego obiegu poświęconych ruchowi „hools”⁴⁵.

Podczas swoich głównych zadań spotters:

- reprezentuje interesy swoich kibiców oraz służy im pomocą przede wszystkim w kwestiach organizacyjnych i informacyjnych oraz w kontaktach lub mediacjach z klubem, policją, przewoźnikami, służbami porządkowymi i organizatorem masowej imprezy sportowej;
- w czasie przemieszczania i pobytu swoich kibiców na obiektach sportowych pełni funkcję koordynatora przedsięwzięcia, łącznika pomiędzy kibicami a organizatorem, prowadzi czynności zabezpieczające, głównie przed agresją skierowaną ze strony chuliganów wobec jego kibiców oraz przed ewentualnymi skutkami innych zdarzeń;
- na rzecz policji i innych uprawnionych podmiotów identyfikuje i wskazuje zagrożenia wynikające z przemieszczania się i udziału jego kibiców w masowych imprezach sportowych na terenie kraju i za granicą;
- prowadzi działania zmierzające do wykluczenia przemocy na stadionach poprzez inicjowanie i współorganizowanie programów i innych przedsięwzięć o charakterze profilaktycznym i prewencyjnym⁴⁶.

Ale również w ramach realizacji zabezpieczeń masowych imprez sportowych:

- ustala wszelkie informacje dotyczące jego kibiców, w tym dotyczące osób z orzeczonymi zakazami wstępu na imprezy masowe, mogących stanowić zagrożenie, oraz dane dotyczące sprzedaży biletów, sposobu przemieszczania się i środków transportu;
- na podstawie informacji uzyskanych od grupy rozpoznania kryminalnego, służb zaangażowanych do zabezpieczenia meczu i doniesień środków masowego przekazu prowadzi bieżącą analizę zagrożeń skierowanych wobec jego kibiców lub z ich udziałem („akcje”, „wjazdy”);
- w miarę możliwości uczestniczy w odprawach przedmeczowych, na których charakteryzuje swoich kibiców, w razie potrzeby przedstawia ich sugestie i postulaty oraz informuje o potencjalnych zagrożeniach;

- swoją obecnością w trakcie meczów zniechęca osoby do popełnienia czynów mogących stanowić zagrożenie dla bezpiecznego przebiegu imprezy;
- w trybie ciągłym prowadzi identyfikację mającą na celu rozróżnienie i odseparowanie swoich kibiców od chuliganów⁴⁷.

Spotters wypełnia swoje zadania w zespole ds. kibiców i zespołach monitorujących, w których jest wiodącym ogniwem i funkcjonuje w sposób jawny. Przez co swoją obecnością zniechęca osoby do popełnienia czynów mogących stanowić zagrożenie dla bezpiecznego przebiegu imprezy.

Obok kibiców, którym przedstawia warunki, na jakich będą współistnieć, a także określa ramy prawne oraz związany z tym obowiązek przestrzegania przepisów prawa, utrzymuje stały kontakt i współpracuje z władzami klubu i związkami sportowymi.

Ponadto:

- w środowisku kibiców wypełnia również zadania w zakresie prewencji kryminalnej;
- w granicach prawa reprezentuje interesy swoich kibiców na meczach wyjazdowych;
- służy im pomocą przede wszystkim w kwestiach organizacyjnych i informacyjnych oraz w kontaktach z policją miejscową;
- pełni rolę mediatora w sporach kibiców z władzami klubu⁴⁸. □

¹ http://www.tvn24.pl/0,1666807,0,1,spotter-_-kibic-policjant,wiadomosc.html z dnia 26 marca 2011 r.

² <http://www.dziennikwschodni.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20090731/KRAJSWIAT/877918361> z dnia 22 maja 2011 r.

³ Komenda Główna Policji, *Instytucja spottersa – materiały pomocnicze*, s. 1.

⁴ Ibidem.

⁵ Ibidem.

⁶ http://kpk.policja.gov.pl/portal/kpk/10/16/Instytucja_spottersa_w_polskiej_Policji.html, z dnia 12 marca 2011 r.

⁷ http://kpk.policja.gov.pl/portal/kpk/10/279/Spottersi_chcabyc_przyjaciolmi_prawdziwych_kibicow.html?search=150909, z dnia 12 marca 2011 r.

⁸ „Gazeta Wyborcza” z dnia 7 marca 1998 r.

⁹ Komenda Główna Policji, *Instytucja spottersa – materiały pomocnicze*, s. 1.

¹⁰ <http://interia360.pl/artukul/szesc-minut-ktore-zabraly-dziewiecdziesiat-szesc-ludzkich-istnien,20547>, z dnia 12 marca 2011 r.

¹¹ „Gazeta Wyborcza” nr 56 z dnia 7 marca 1998 r.

¹² Ibidem.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Komenda Główna Policji, *Instytucja spottersa – materiał źródłowy*, s. 1.

¹⁵ Komenda Główna Policji, *Sprawozdanie z przebiegu działań prowadzonych przez polską Policję na terenie Niemiec związanych z Mistrzostwami Świata w Piłce Nożnej*, s. 10.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ http://kpk.policja.gov.pl/portal/kpk/10/16/Instytucja_spottersa_w_polskiej_Policji.html, z dnia 16 marca 2011 r.

¹⁹ http://pl.wikipedia.org/wiki/Puchar_Polski_w_pi%C5%82ce_no%C5%BCnej, z dnia 16 marca 2011 r.

²⁰ Roman Zieliński, *Liga chuliganów*, Croma, Wrocław 1997, s. 68.

²¹ Komenda Główna Policji, *Instytucja spottersa – materiały pomocnicze*, s. 2.

²² D. Kubacka-Jasiecka, *Agresja i autodestrukcja z perspektywy obronno-adaptacyjnych dążeń* Ja, Wyd. UJ Kraków 2006, s. 97.

²³ http://kpk.policja.gov.pl/portal/kpk/10/16/Instytucja_spottersa_w_polskiej_Policji.html, z dnia 16 marca 2011 r.

²⁴ Komenda Główna Policji, *Instytucja spottersa – materiał źródłowy*, s. 2.

²⁵ http://gazetapraca.pl/gazetapraca/1,90440,8460815,Wtyka_czy_observator_.html, z dnia 16 marca 2011 r.

²⁶ http://www.tvn24.pl/12694,1666807,0,1,spotter-_-kibic-policjant,wiadomosc.html, z dnia 16 marca 2011 r.

²⁷ http://gazetapraca.pl/gazetapraca/1,90440,8460815,Wtyka_czy_observator_.html, z dnia 16 marca 2011 r.

²⁸ http://www.policja.pl/palm/pol/1/41721/Spotters_policjantkibic.html, z dnia 16 marca 2011 r.

²⁹ http://www.tvn24.pl/12694,1666807,0,1,spotter-_-kibic-policjant,wiadomosc.html, z dnia 16 marca 2011 r.

³⁰ http://plock.gazeta.pl/plock/1,35710,9047291,Spottersi_policjanci_kibice_wchodza_na_trybuny.html, z dnia 16 marca 2011 r.

³¹ http://www.policja.pl/palm/pol/1/41721/Spotters_policjantkibic.html, z dnia 16 marca 2011 r.

³² Ibidem.

³³ http://plock.gazeta.pl/plock/1,35710,9047291,Spottersi_policjanci_kibice_wchodza_na_trybuny.html, z dnia 16 marca 2011 r.

³⁴ http://gazetapraca.pl/gazetapraca/1,90440,8460815,Wtyka_czy_observator_.html, z dnia 16 marca 2011 r.

³⁵ <http://ekurjerwarszawski.pl/rozrywka/wydarzenia/889/spotters-czyli-kibice-i-policja-w-przyjazni.html>, z dnia 16 marca 2011 r.

³⁶ W cytatach zachowano oryginalną pisownię, usunięto jedynie wulgaryzmy – przyp. red.

³⁷ <http://www.kibice.net/forum/viewtopic.php?t=15001&f=1>, z dnia 16 marca 2011 r.

³⁸ Ibidem.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Ibidem.

⁴² http://plock.gazeta.pl/plock/1,35710,9047291,Spottersi_policjanci_kibice_wchodza_na_trybuny.html, z dnia 16 marca 2011 r.

⁴³ http://www.policja.pl/palm/pol/1/41721/Spotters_policjantkibic.html, z dnia 16 marca 2011 r.

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ Komenda Główna Policji, *Instytucja spottersa – materiały pomocnicze*, s. 7.

⁴⁶ Ibidem, s. 10.

⁴⁷ Ibidem, s. 10,11.

⁴⁸ Komenda Główna Policji, *Instytucja spottersa – materiał źródłowy*, s. 4.

Summary

Spotters in the Police

Dramatic events at football stadiums forced European governments to undertake activities combating degeneration of football fans' circle. To complete them the Englishmen, as the first ones, introduced in 1985 policemen-spotters, the tasks of whom go far beyond accepted cannons. Other European countries followed the Englishmen' example and in 2009 a spotter appeared in the Polish Police.

The spotter is in an observer, who collects actively information concerning a concrete phenomenon to use it for a defined aim, supporting its development and at the same time who treats it as a hobby.

Thumaczenie: Renata Cedro, WP CSP